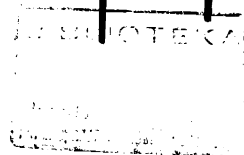


Warszawa, 19 marca 1938 r.

URZĄD PATENTOWY



Dol 9/06



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 26072.

Kl. 29 b, 2.

I. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft
(Frankfurt n. M., Niemcy).

Sposób obróbki na mokro surowych włókien łykowatych.

Zgłoszono 21 października 1936 r.

Udzielono 19 stycznia 1938 r.

Pierwszeństwo: 24 października 1935 r. (Niemcy).

Włókna z roślin łykowatych, otrzymywane z materiału moczonego i obrobionego na odpowiednich maszynach przygotowawczych, oczyszcza się dotychczas mechanicznie i bieli w postaci gotowego przędzywa cienkiego.

Obecnie wykryto, że jako włókna wyjściowe można stosować również „zielone”, t. j. nie moczone surowe włókna z roślin łykowatych, np. włókna lniane albo włókna konopne, które za pomocą odpowiednich maszyn oddrzewniających zostały w znacznym stopniu pozbawione części drzewiastych. Z takiego nie moczonego włókna surowego przygotowuje się najpierw przędzę wstępną, którą w przeciwieństwie do dotychczasowego sposobu nawijania na zwy-

kłe cewki zwiija się w postać zwojów krzyżowych. Zwoje krzyżowe poddaje się najpierw obróbce chemicznej, która polega np. na tym, że przędzę wstępną gotuje się z ługami potasowcowymi, a następnie działa się na nią kwaśnymi roztworami podchlorynu albo wody chlorowej, po czym następuje obróbka kwasami na ciepło albo gotowanie z kwaśnymi, obojętnymi lub zasadowymi roztworami siarczynów albo ługów potasowcowych.

Materiał można poddać również najpierw obróbce kwasem, a następnie ewentualnie bez płukania przejściowego można działać na ten materiał kwaśnymi roztworami podchlorynu albo wody chlorowej albo soli kwasu siarkawego. Roztwór chloru-

jący można np. wytwarzać po dostatecznej obróbce kwasem przez wprowadzanie chloru, dzięki czemu osiąga się tę korzyść, że surowe włókna łykowate zostają nie tylko rozdzielone, lecz jednocześnie także oczyszczone, t. j. uwolnione w znacznym stopniu od składników drzewiastych oraz od domieszek towarzyszących celulozie (paździerzy, jak również ligniny i substancji pektynowych).

Otrzymaną w ten sposób zasadniczo czystą przędzę można następnie obrabiać dalej znanym sposobem bielenia. Przędza ta daje się łatwo przerabiać dalej w rozmaity sposób i barwić.

Jeżeli wyżej opisaną obróbkę przędzy wstępnej w postaci zwojów krzyżowych kwaśnym roztworem podchlorynu albo wody chlorowej i mocnymi ługami potasowymi będzie się powtarzało, aż do całkowitego usunięcia wszystkich substancji znajdujących się na surowych włóknach łykowatych, to otrzymuje się przędzę szczególnie miękką, która daje się praść również na maszynach przędzalniczych do bawełny.

Ponadto ma się możliwość przerabiania otrzymanego w ten sposób oczyszczonego i ewentualnie wybielonego lub zabarwionego włókna łykowatego na przędzywo mieszane z włóknami roślinnymi i zwierzęcymi.

Przykład. Surowe włókna lniane, jako przędzę wstępną w postaci cewek krzyżowych, gotuje się w ciągu 1 — 2 godzin w kąpieli, zawierającej w litrze 2 — 4 g wo-

dorotlenku sodowego. Po wypłukaniu materiału traktuje się roztworem chlorującym, np. roztworem kwasu podchlorawego nastawionym na zawartość około 5 — 6 g czynnego chloru w litrze i na $p_H < 5$. Po zwykłym wypłukaniu i odchlorowaniu gotuje się materiał w ciągu około 2 godzin z roztworem zawierającym 2 — 4 g wodorotlenku sodowego w litrze. Następnie bieli się materiał roztworem zawierającym około 1,5% czynnego chloru (w stosunku do ciężaru materiału). Otrzymuje się zasadniczo czystą, wolną od paździerzy, białą przędzę, nadającą się do przędzenia.

Zastrzeżenie patentowe.

Sposób obróbki na mokro surowych włókien łykowatych, znamienny tym, że włókna jako przędzę wstępną w postaci cewek krzyżowych, ewentualnie uprzednio obrobione kwasami, obrabia się na przemian kwaśnymi roztworami podchlorynu albo wody chlorowej i mocnymi ługami potasowymi, przy czym obróbkę tę powtarza się ewentualnie tak długo, aż wszystkie substancje drzewiaste zostaną usunięte z włókien.

I. G. Farbenindustrie
Aktiengesellschaft.

Zastępca: K. Czempiński,
rzecznik patentowy.